

Nr. akt 164/47.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 19 września 1947 r. w Gorlicach
Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Gorlicach, Oddział
w osobie Sędziego Dra. T. Tyrosza
z udziałem Protokółanta J. KAZKA
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 187 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Dziopek Jan
Wiek 58 lat
Imiona rodziców Józef i Antonina Pekałowa
Miejsce zamieszkania Gorlice ul. Łęgi 10.
Zajęcie nauczyciel gimnazjalny
Wyznanie rzym-kat.
Karalność

Stosunek do stron obcy po prawnym upomnieniu i pouczeniu zeznał je.
Aresztowany zostałem przez Gestapo w dniu 21 sierpnia 1940 roku. Po więzieniach w Gorlicach, jaśle i Tarnowie zesłano mnie w dniu 2 października 1940 do obozu w Oświęcimiu.

Oskarzonego Aumeiera Hansa poznałem w obozie w dniu objęcia przez niego władzy "Lagerführera" a zetknąłem się bliżej z nim po otrzymaniu pracy w kancelarii obozowej jako pisarz. Widziałem Aumeiera jak bił więźniów znecał się nad nimi. Widziałem przez okno jak osobiście wymierzał karę chłosty, najczęściej w pokoju blokowego 24 bloku. Słyszałem jak powiedział do więźnia po poprzed-

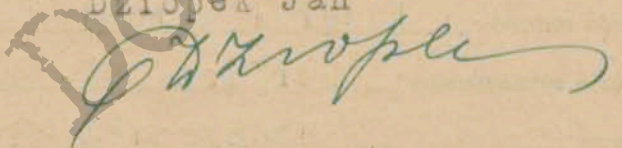
¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

190

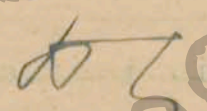
nim zabicu go: "Morgen wirst du erschossen" Jutro będziesz rozstrzelany. Zapisalem sobie numer owego kolegi wieznia a pracujac w kancelarii obozowej moglem stwierdzic czy Aumeier dotrzyma slowa. I rzeczywiscie po trzech dniach ow wiezien byl umieszczony na liscie zmarlych. Aumeier kazal go zamordowac. Oskarzony stosowal za najdrobniej-przekroczenia obozowe drakońskie kary. On skazal czterech wiezniow na 6 tygodni nocnego aresztu w pozycji stojacej. Dwóch z tych wiezniow zmarlo po kilkunastu dniach. Bowiem wiezniowie ci musieli w dzien normalnie pracowac. Widzialem jak oskarzony wymierzal osobiscie kare chlosty po 50 razow dla calego komanda pracujacego w t. zw. Komanda Nieslychanej zbrodni dopuscil sie oskarzony, gdy w dniu 6 stycznia 1943 r. zebrał, okolo 400 wiezniow pracujacych w "Effektenkammer, Bekleidungskammer, Erkennungsdienst, Entwesungskammer, podzielim ich na trzy grupy z ktorych 1/3 okolo 150 wziali na blok 11, gdzie ich rozstrelano. Z pozostalych 2/3, jedna czesc zlozona z niemcow i volksdeutscherow pozostawiono w tych komandach, a reszte, kto nie podpisal Volkslisty rozstrelano.

Dziopak Jan

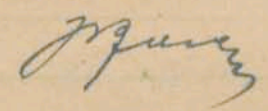


Zak. i podp.

Sędzia:



Protokolant:



Biuro Udostępniania
i Archiwizacji